Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 51. **Wilnia, Subota 10 Listapada 1928 h.** **Hod IV (XII).**

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej pałoscy.

Nr. 50 „Biełaruskaje Krynicy" z dnia 9-ha listapada s. h. pa zahadu Hrodzkaha Starasty na m.Wilniu skanfiskawany—za pieradawicu p. z. „Biełaruskaja Akademija Nawuk u Miensku", druhuju stаćciu p. z. „Najbalučejšaja sprawa" i za zaciemku p. z. „Krywawyja padziei ŭ Lwowie."

Najwyšejšaja biełaruskaja nawukowaja ŭstanowa ŭ Miensku.

Mienskaja biełaruskaja presa šyroka i z zachapleńniem piša ab Akademii Nawuk. Wialiki biełaruski štodzieńnik „Савецкая Беларусь" paświačaje hetaj cikawaj sprawie celyja staronki, z jakich wyjaŭlajecca, što pierajmienawańnie Instytutu Biełaruskaj Kultury ŭ Akademiju Nawuk wyklikana niazwyčajnym rostam Instytutu.

13-ha kastryčnika h. h. Centralny Wykanaŭčy Kamitet i Sawiet Narodnych Kamisaraŭ Biełaruskaj Sawieckaj Socyjalistyčnaj Respubliki pastanawiŭ:

1) Rearhanizawać Instytut Biełaruskaje Kultury ŭ Biełaruskuju Akademiju Nawuk.

2) Rearhanizacyju skončyć da 1-ha studzienia 1929 h. (da jubileju dziesiacihodździa stwareńnia BSSR).

3) Utwaryć Uradawuju Kamisiju ŭ składzie t.t. Chackiewiča (staršynia), Ihnatoŭskaha, Balickaha, Niekraševiča i Aršanskaha, jakoj daručyć da 15-ha listapada 1928 h. padać u Sawiet Narodnych Kamisaraŭ na zaćwierdžańnie stały skład Prezydyumu i asabowy skład prawadziejnych siabroŭ Biełaruskaj Akademii Nawuk, a taksama tyja źmieny ŭ statut Akademii, jakija patrebny i wyciakajuć z hetaj pastanowy".

Užo ŭ 1927 h. wyjaśniajecca, što Instytut Biełaruskaj Kultury ŭ Miensku wyšaŭ z tych ramak, jakija jamu dawaŭ adumysłowy statut 1924 hodu. Dziela hetaha paŭstaje pytańnie ab rearhanizacyi, u asnowu jakoj byli pałožany pryncypy nowaha statutu I. B. K. z 1927. Ważniejšyja punkty z taho statutu nastupnyja: 1) zhrupawańnie nawukowa - daśledčych ustanoŭ u dwuch asnaŭnych addziełach—Addziele Pryrody i Haspadarki i Addziele Humanistyčnych Nawuk z polskim i žydoŭskim nacyjanalnymi sektarami; 2) wybar u prawadziejnyja siabry wysoka kwalifikawanych nawukowych pracaŭnikoŭ; 3) stwareńnie warunkaŭ dla wystaŭlańnia kandydatur na ŭspomnienych siabroŭ; 4) jasnaje wyznačeńnie kiraŭnictwa I. B. K., prawy i abawiazki hetaha kiraŭnictwa i h. d.

Da apośniaha času Inbiełkult arhanizawaŭ 17 katedraŭ, 18 samastojnych kamisijaŭ, 2 instytuty, 3 muzei i 4 laboratoryi.

„Takim čynam — piša praf. Ihnatoŭski—pierajmienawańnie Instytutu ŭ Akademiju Nawuk jość akt lohičnaha zawiaršeńnia rostu, raźwićcia pracy Instytutu Biełaruskaj Kultury."

Nia lišnim budzie padać niekatoryja karotkija wypiski sa staciej našych wučonych adnosna Akademii.

U Nr. 239 „Sawieckaj Biełarusi" pišuć:

Rektar Biełaruskaha Dziaržaŭn. Uniwersytetu praf Pičeta:

„Biełaruskaja Akademija Nawuk pawinna stać tym centram, jaki budzie arhanizoŭwać nawuku, i ŭ suwiazi z jakim inšyja nawukowyja ŭstanowy, jak Uniwersytet, Sielska-Haspadarčaja Akademija, Wet. Instytut pawinny znachodzicca ŭ samaj ciesnaj nawukowaj suwiazi i pawieści pracu pa tamu planu, jaki budzie raspracawany Akademijaj Nawuk".

Praf. Epimach-Šypiła:

„Biełaruskaja Akademija Nawuk stanie puciawodnaj zorkaj dla ŭsiaho biełaruskaha narodu. Jana budzie świacić jaskrawym ahańkom i dla taje častki Biełarusi, jakaja zaraz nia moža pryniać udziełu ŭ budaŭnictwie biełaruskaj kultury, što šyroka razharnułasia ŭ Sawieckaj Biełarusi.

Niachaj runieje Biełaruskaja Akademija Nawuk, jak majak biełaruskaj kultury!"

W. Łastoŭski:

„Pracoŭnyja-ž masy Zachodniaje Biełarusi, Biełarusy Łatwii, Litwy, razsypanyja pa Eŭropie i Amerycy, hodna prymuć hety histaryčny akt uradu BSSR, majučy jašče adzin ćwiordy dokaz, što duchowy centr usich pracoŭnych Biełarusaŭ—Miensk".

* * *

Našy adnosiny da balšawizmu—wiedamyja. Nia mohuć jany być prychilnymi pieradusim dziela taho, što źjaŭlajemsia ščyrymi demokratami, adkidajem kožnuju dyktaturu, z jakoha-by jana boku nia była. Kožnamu, peŭnie-ž, wiedama ab tym, što ŭ Radawym Sajuzie ŭ praktycy nia istnuje swaboda słowa, druku, zboryščaŭ i sumleńnia. Praca kulturna-aświetnaja tam tak-ža skirawana pieradusim na komunistyčnaje ŭzhadawańnie hramadzianstwa. Ale ŭsio heta nie pawinna nam pieraškadžać być ob'jektyŭnymi i ŭmieć adroźniwać ryzykoŭnyja sproby sawieckaha ŭradu na hruncie klasawaha zmahańnia ad tworčaj pracy na hruncie nacyjanalnaj kultury. I choć ułada sawieckaja ŭwažaje nawuku i kulturu za swajo palityčnaje aružža, to adnak žyćcio dyktuje swaje zakony i Mienskaja Akademija Nawuk nia škodziačy palityčnym planam balšawikoŭ, akažycca biazumoŭna wialikim zdabytkam usiaho Biełaruskaha Narodu, jaki užo wyras da taho, kab ułada sawieckaja z jaho kulturnymi patrebami wielmi ličyłasia.

A što-ž robicca dla Biełarusaŭ pad Polščaj?

Adkaz prosty: wielmi mała!

My nia tolki Akademii, my bliska što nia majem pačatkowych škołaŭ u matčynaj mowie! Zachopny polonizatarski nacyjanalizm tak aślapiŭ polskija ŭrady i hramadzianstwa, što jany nijak nia mohuć dahledzić tych ludzkich elementarnych patrebaŭ, jakija kališci ŭ dušach polskich uzhadawali nienawiść da swaich zaborcaŭ.

Al. S.

JAŠČE AB RODNAJ ŠKOLE.

Nie paśpieła nad zahonami Polščy zaświtać zarnica niezaležnaści, nie paśpieła z dušy narodu źniknuć niawolnictwa, a ŭžo polskaja „racyja stanu" wusnami adnaho z tahočasnych prawadyroŭ Polskaj dziaržawy p. Skulskaha zahawaryła: „Za lat 50 Białorusinów nie będzie". Hety pryhawar śmierci zapaŭ hłyboka ŭ pamiaci nastupnikaŭ p. Skulskaha i staŭsia nacyjanalnym testamentam Polščy.

Nadchodziać 10-ja ŭhodki adrodžanaj niezaležnaj Polskaj Dziaržawy. Sa špaltaŭ hazetaŭ, z publičnych trybunaŭ pal'jucca słowy ab zdabyčach niezaležnaha istnawańnia Polščy. Buduć wychwalacca zawajawańni na rožnych frontach, a asabliwa na kulturna-aświetnym. U dzień radaści polskaje hramadzianstwa budzie staracca schawać u dymie kadzidła tyja prajawy polskaj palityki, jakija ŭ historyi Polščy buduć haniebnaj, čornaj staronkaj.

Majem na dumcy dziesiaci-hodniaje istnawańnie školnictwa nacyjanalnych mienšaściaŭ ahułam, a škoły biełaruskaj ŭ asobnaści.

Biełarusy majuć prawa i abawiazak damahacca ad polskaha ŭradu šmat jakich čaławiečych prawoŭ, ale pieršym takim prawam i abawiazkam jość damahańnie swaje rodnaj škoły, bo škoła pieradusim budzić świedamaje „ja" narodu, škoła robić čaławieka hramadzianinam, abudžaje ŭ adzincy pačućcio čaławieckaj i nacyjanalnaj hodnaści i hwarantuje ŭ zmahańni za byt, lepšyja warunki ekanamičnaha istnawańnia. Zrazumieli heta dobra Palaki i zatoje nia tolki nie pakryli biełaruski kraj sietkaj *našych* škołaŭ, ale začynili tyja, što byli adčynieny ŭ časie akupacyi.

Astaŭlenaje pustoje miesca pakryłasia husta polskimi škołami, u jakich dalokija i čužyja nam ludzi ŭžo dziesiaty hod, nakolki mohuć razhawarycca z našymi dziaćmi, — starajucca wyrwać z ich biełaruskuju dušu.

Ale kožnuju niesprawiadliwaść u świecie palityčnym jość nieabchodnaść niečym apraŭdać. Woś spatykajem zakidy z boku polskaha hramadzianstwa, što masy wiaskowyja nie damahajucca biełaruskaj škoły, a znača ŭrad polski nia moža nakidywać biełaruskaj škoły. Na heta treba adkazać faktam, što biełaruskija wiaskowyja masy niespadziawana dla ŭsiaho świetu i nia hledziačy na toje, što sami najčaściej nijakaj škoły nie prachodzili — *damahajucca amal usiudy swajej rodnaj škoły.* I na hetyja masawyja damahańni biełaruski narod atrymliwaje tolki niejki surahat škoły ŭ formie niekalki ŭtrakwistyčnych škołaŭ, tak sabie, dla adčepnaha.

Zhodzimsia adnak na minutku, što biełaruskaja wioska nie damahajecca nijakaj škoły. Ci ŭ takim wypadku tam pawinna być škoła polskaja? Nikoli. Škoła pawinna mieć tuju wykładowuju mowu, u jakoj hawora miajscowaje žycharstwa. Inačaj zadajecca hruby hwałt, jaki hetak niadaŭna adčuwali našy pany pałažeńnia na swajej skury i, na naša niaščaście, ničoha nie nawučylisia ad taho hwałtu.

Trudna wymahać bolšaj świedamaści ad našaha narodu, jakuju jon wykazaŭ pry damahańni rodnaj škoły Sotni tych deklaracyjaŭ na biełaruskija škoły, ab jakich školnyja polskija ŭłady dobra wiedajuć, pakazali, što nijakaja siła nia zdolna zdušyć hetaha adnaho z najważniejšych našych imknieńniaŭ.

My mocna wierym, što narod naš ni na minutu nie admowicca ad zmahańnia za swajo światoje prawa mieć swaju rodnuju škołu. Pieršym abawiazkam kožnaha świedamaha Biełarusa niachaj budzie praca nad pašyreńniem dumki ab biełaruskaj škole i padachwočywańnie da niepieraryŭnaha składańnia h. zw. deklaracyjaŭ na adčynieńnie rodnaj škoły. My wierym, što heta zmahańnie budzie ŭ budučynie najświatlejšym uspaminam z našaj ciapierašniaj horkaj sučasnaści. Wierym tak-ža, što pieramoha budzie na našaj staranie.

Prydzie čas, kali čad uzbrojenaha polskaha šowinizmu i nienawiści da Biełarusaŭ — minie, — zatoje ciomnaja staronka polskaj historyi adnosna našaj škoły na wieki astaniecca na sumleńni polskaha narodu. *Stal.*

Zahranica ab nas.

U adnej z najwialikšych juhasławianskich literaturnych časopisiaŭ „*Dom in svet*“ (Letnik 41. Številka 7. Ljubljana 15 septembra 1928) Jan Šedivy źmiaściŭ staćciu, u jakoj prabuje filozofična padyjści da dušy našaha piśmieńnika Jakuba Kołasa. Za padkład swajho dośledu J. Šedivy ŭziaŭ Kołasawy „Kazki žyćcia (Wilnia, 1927), dobra pierabraŭ ich i starajecca znajści syntezu dumki Kołasa, analizujučy filozofična matywy „Kazkaŭ“. Ci ŭdałasia praca biełaruskaje literatury Juhasławiancu? U całku — tak, ale ŭ detalach — nie. Biaručy pad uwahu, što daśledčykam jość čužyniec, jakomu ŭ Belhradzie trudna znajści nawat nieabchodnyja mater'jały, nieprawidłowy padychod da niekatorych pytańniaŭ jość zrazumieły. Tut źwierniem tolki ŭwahu na adnu asnaŭnuju pamyłku. Aŭtar staćci prabuje ŭ adnym miejscy padyjści da Kołasa z pazycyi: „*narodni sovražniki in revolucija*“ — heta adno („nacyjanalnyja worahi i rewalucyja“). Z hetkaj pazycyi da Kołasa — nia tolki da Kołasa, nawat da Swajaka — nia źbližyśsia. „Narodni Sovražniki“ i „rewolucija“, — *heta nie synonimy*. Prynamsia hetak jość dla Kołasa i dla kožnaha Biełarusa. 1905 i 1917 hady dla našaha wyzwaleńnia nia jość „narodni sovražniki“. Naadwarot! Staćcia maje ŭ sabie hustyja tłumačeńni palityčnaha stanu Biełarusi ciapier i končycca damahańniem niezaležnaści Biełarusi. Treba adciemić wialikuju pilnaść aŭtara pry studyi tworaŭ Jakuba Kołasa, wypładam jakoje jość mietkija padporki žywymi skazami prawodžanaj dumki ŭ staćci. Staćcia cikawaja, jak sproba filozofičnaha razboru literaturnych matywaŭ.

f.

Hramadzianie - Biełarusy! Padawajcie deklaracyi na rodnuju školu. Wiedajcie, što swaia škoła — heta najlepšy skarb dla narodu.

Ab haspadarcy.

Bolš uwahi.

Biełaruskaja zima — mała haścinnaja. Usiu chatniuju žywiołu, asabliwa skacinu, niaŭprosna zahaniaje ŭ wuzkuju. ciomnuju, časta syruju chleŭnuju zaharadku. Što hetki prysud dla skaciny nia jość witanym, bolš jak jasna. Ale što maje rabić? Musić prywykać i choć-by heta jšło niawiedama jak ciažka. Za leta bo skacina prywykła da prywolla, čystaha pawietra, sonca, sačystaje trawy, čystaje wady. A ŭ chlawie? Miesca — jak tolki akrucicca, zaducha, što čaławieka hatowa až u wobmarak kinuć (asabliwa paśla načy), korm... usialaki, wada z zatuchłych sažałak, wiečny zmrok, bo wokny ŭ chlawoch dahetul u nas rachujucca, na žal, niečym nadpatrebnym, a da ŭsiaho hetaha najbolšaj kary hodnaja niadbalstwa pry dahladzie. Usioroŭna, ci tak dziejecca z niaŭmiełaści, ci niazdolnaści: niaŭmieły musić wučycca, a niazdolny — šukać bolš adpawiednaj sabie pracy. Daŭno bo ŭžo minuli tyja časy, kali na artajstwa hladzieli, jak na prypynišča mienš wartych siłaŭ. Sučasnaść nawučyłasia canić artajstwa pawodle jahonaj wartaści, ale j inšyja kładzie jamu wymohi.

Jakija?

Być na wyšynie swajej pary! Heta znoča, jak tolki chto moža, musić pastaracca pieradusim ab naprawie choć-by tolki što nazwanych niedastatkaŭ dahladu i adžyŭleńnia žywioły ŭzimku. Što datyčycca kormu, na žal, sioletni asabliwa hod zdajecca być wielmi ciažkim. Treba zatoje zdwoić rupnaść pry dahladzie: usio chaj budzie jak treba pryhatawana i padana. Zaznačyć tut treba, što žywioła wielmi prywykaje na *stałuju paru* karmleńnia i jaje treba datrymliwać. Asabliwa ŭ skaciny dojnaj. Pojła dla skaciny najlepšaj — jość *čystaia wada*. Ale, kali ŭ wadzie znojdziecca žmienia muki, — dojka wielmi dobra patrapić być udziačnaj za jaje. Adnosna ciapłyni pojły, dyk najlepšaj jość pojła „letniaja“. I za-ściudzionaj (prosta z studni) i za-haračaj pojły, treba wyścierahacca, asabliwa kali žywioła pierad acialeńniem (ažarabieńniem i h. d.). Usiakija-ž pamyi i t. zw. „zdarowyja“, buduć zaŭsiody tolki pamyjami i jak pojła susiom nia pryhodna.

Čas ad času, pa mahčymaści *štodnia*, kali tolki pahoda na heta pazwalaje, treba skacinu na hadzinu najmienš wyhnać z chlawa na wolnaje pawietra, a chleŭ miž tym dobra prawietrać.

Hdzie tolki ŭ chlawie jość wakno, chaj heta wakno budzie sapraŭdnaje, a nia niejkaja biazformnaja dy biazfarbnaja plama. Anučami zapchana jano być nia śmieje, a šyby treba wycirać, kab tudoi moh dastacca pramień žyćciadaŭčaha sonca: bo hdzie sonca nia chodzić, tam hościć chwaroba i ŭsiakaje niaščaście,

(D. b.).

Ad. Klimowič.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

Adwiedziny mahiłaŭ biełaruskich piśmieńnikaŭ. Na zaduški ŭ wiačernija hadziny biełaruskaje hramadzianstwa, asabliwa moładź, adwiedała mahiły biełaruskaha paety Kazimira Swajaka i biełaruskaha piśmieńnika Jadwihina Š.

Nowyja knižki. Wyšli z druku dźwie nowyja knižki: „Ružaniec“ i „Zło i lakarstwa na jaho“, wydańnia „Chryścijanskaj Dumki“. Pradajucca ŭwa ŭsich biełaruskich kniharniach u Wilni. Cana kožnaj knižki 40 hr.

Spektakl-wiečaryna. 4 hetaha miesiaca ŭ sali Bieł. Inst. Haspadarki i Kultury (Wilnia, Wostrabramskaja 8-1) adbyŭsia spektakl-wiečaryna, ładžany Teatralnaj Sekcyjaj Instytutu. Adyhrana była p'jesa „Nia rozumam ściamiŭ, a sercam“. Spektakl wielmi prajšoŭ udačna.

Lekcyi pry Biełaruskim Studenskim Sajuzie. U niadzielu, dnia 11-ha h. m., u sali Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramskaja 8-1) adbuducca dźwie čarhowyja lekcyi z biełarusaznaŭstwa na temy: 1) „Mowa jak mater'jał da historyi“) — pasła d-ra I. Dwarčanina i 2) „Narysy z biełaruskaj etnohrafii“ — ks. A. Stankiewiča.

Pačatak punktualna a hadz. 4 pa paŭdni.

Studenski subotnik. U subotu, dnia 10-ha h. m., u sali Bieł. Inst. Hasp. i Kult. (Wostrabramskaja 8-1) adbudziecca čarhowy Studenski subotnik (skoki), ładžany Biełaruskim Studenskim Sajuzam.

Papiaredzić subotnik referat hr. inž. Huzoŭskaha na temu: „Žyćcio biełaruskaha studenstwa na emihracyi“.

Pačatak a hadz. 7-aj wiečaram.

„Авадзень“. Pradajucca apošnija *kamplekty pieršaje* biełaruskaje humarystyčnaje ilustrawanaje časopisi „Авадзень“.

Kaštuje z pierasyłkaj 3 zł. 50 hr. Adres: Wilno, Wielka 3 m. 10. Wasilewski.

20-tyja ŭhodki literaturnaj pracy Ciški Hartnaha. Wučnioŭski Hurtok pry Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii — u subotu, dn. 3-ha listapada, naładziŭ, dziela ŭšanawańnia prypaŭšych sioleta dwaccatych (1908—1928) uhodkaŭ literaturnaj pracy biełaruskaha paety Ciški Hartnaha — u sali Wil. Bieł. Himnazii ŭračystuju akademiju. U prahramu akademii ŭwachodzili: 1) referat ab tworčaści Ciški Hartnaha — wielmi pawažna apracawany i pračytany wučniam Ad. Tarandaj, 2) deklamacyi wybranych wieršaŭ jubilata i pryświečanych jamu — wučniami Himnazii i 3) Himnazijalny chor — pad kiraŭnictwam hr. Šyrmy.

Akademija prašła wielmi ŭdała i ŭračysta. Na ŭwahu zasłuhoŭwaje pawažnaja i ŭmiełaja arhanizacyja. Z pasiarod prysutnych pierawažała wučnioŭskaja moładź.

Z Niezaležnaj Litwy.

Hadaŭščyna Witaŭta. Jak pišuć litoŭskija hazety, u 1930 h. prypadaje 500 hadoŭ ad śmierci wialikaha Litoŭskaha kniazia Witaŭta. Litoŭskaje hramadzianstwa ŭžo pačynaje dumać ab tym, kab jak najlepš ušanawać tak wažnuju hadaŭščynu.

Estonski chor u Koŭnie. 5 hetaha miesiaca prybyŭ u Koŭnu wialiki estonski chor, jaki składajecca z 100 čaławiek. Chor piajaŭ u dziaržaŭnym teatry i byŭ nadany praz rad'jo. Chor hety istnuje ŭžo 15 hadoŭ i wiedamy šyroka ŭ świecie.

Litoŭska - niamiecki handlowy

Uładysłaŭ Kazłoŭščyk.

Ab fizyčnym wychawańni ŭ Biełarusaŭ.

(Hladzi „Bieł. Krynicu“ Nr. 49)

Tancy (skoki) i charawody. Pierad tym, jak budu apisywać biełaruskija tancy, abznajomimsia z tancami staradaŭnych časoŭ i ich značeńniem ŭ staradaŭnych narodaŭ, pieradusim staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ, dzie jany byli najbolš tady raspaŭsiudžany i mieli hramadzkaje značeńnie.

Taniec u staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ mieŭ wialikaje značeńnie. Jon byŭ złučany z relihijaj, tworačy peŭnuju formu relihijnaha kultu, pobač z muzykaj i śpiewam. Byŭ miž inšym štukaj, tak, jak mastactwa, reźba i poezija. A dziela taho, što Hreki ŭsio heta ličyli, jak wielmi karysny wychawaŭčy dziejnik, dyk i taniec staralisia abmiežyć u peŭnyja abawiazkowyja normy. Tancy ŭ Hrekaŭ adbywalisia pierawažna na adkrytym miescy i paasobku, abo charawodami. Hetyja tancy wyjaŭlali jakija-niebudź pieražywańni čaławiečaje dušy. Dziela hetaha taniec hrecki maje čysta mimičny charaktar. Jon wyjaŭlaje histaryčnyja i skazačnyja wypadki, roznyja stany dušy, jak radaść, sum, kachańnie, nienawiść i h. p. Jość niekalki widaŭ*) staradaŭnych hreckich tancaŭ, naprykład: tancy wajennyja, relihijnyja, tancy wykonywanyja ŭ časie ŭračystych abchodaŭ i tancy prywatnaha charaktaru. Z wajennych tancaŭ najbolš wiedamy byŭ „pyrriche“, a najlepšymi tancorami byli spartancy. Charaktar tancaŭ na čeść roznych bahoŭ zaležyŭ ad natury henych bahoŭ. Naprykład, taniec „geranos“, wykonywany na čeść Appolina, aznačaŭsia spakojnymi ruchami. Taniec na čeść Kubeli, abo Dionyzosa mieŭ charaktar orhijawy. Na čeść Kubyli, bahini fryhijskaj, tancawali pierawažna duchoŭniki pad hałaśliwuju arkiestru, padobnuju da siańniašniaha jazz-banda. Pry hetym dachodzili da takoha fanatyzmu, što kalečyli samych siabie.

Kabiety mieli taksama swaje tancy — na čeść ich bahoŭ, pryčym taksama dachodzili da roznych fanatyčnych čynaŭ.

Tancy wykonywanyja na roznych uračystych abchodach mieli mieniej relihijnaha charaktaru. Da hetych naležaŭ h. zwany cykličny charawod, z jakoha paŭstała hreckaja drama.

Taniec „emmeleia“, wykonywany praz h. zwany trahičny charawod, byŭ supakojny i pawažny.

Tancy „kordax“ i „sikinnis“, wykonywanyja ŭ kamedyi i dramie, mieli enerhičnyja, chutkija ruchi.

Tancy prywatnaha charaktaru, naprykład, na wiasielli, na radzinach, na chawańni niabosčyka i siamiejnych balach, wykonywalisia ŭ takim nastroi, jakoha wymahaŭ siamiejny abchod. Adnosna balu, dyk tut tancawali častkowa samyja hości, častkowa adumysłowa prywiedzienyja fachowyja tancory. Inakš uwažali tancy Rymlanie. Jany nie prydawali im wialikaha značeńnia, a nawat ličyli, što nie wypadaje wolnamu čaławieku hetym zajmacca. Uwažali taniec, jak prostuju razryŭku, służačuju dla zabawy haściej, da čaho mieli fachowych tancoraŭ. Najlepšym tancam u Rymlanaŭ byŭ ad času Aŭhusta „pantomin“, jaki byŭ u peŭnaj stupieni niemaj dramaj (Dr. K. Bulas. Taniec u Greków i Rzymian. Kurjer literacko-naukowy).

Adnosna biełaruskich tancaŭ, dyk jany jość wielmi staryja, i mo' nawat pachodziać jašče ad pahanskich časoŭ, kali tancy ŭwachodzili ŭ źmiest relihijnych abradaŭ, abo siamiejnych uračystaściaŭ. Biełarusy majuć wielmi mnoha tancaŭ, na žal, ciapier jany iduć u zaniapad, a moładź naša ciapier achwatniej tancuje nowamodnyja, niaraz brydkija i z boku fizyčnaha wychawańnia biaz nijakaje wartaści. Narodnych tancaŭ my majem bolš, čymsia chto inšy, tolki siańnia ŭžo jany nia kožnamu jość wiadomy i treba pracy ŭ hetym kirunku, kab znoŭ pastawić ich na naležnuju wyšyniu.

Našyja prabaćki zaličali tancy i charawody da relihijnych abradaŭ.

Treba adciemić, što biełaruskija tancy majuć charakternuju rysu: — jany wykonywajucca pierawažna hramadoj u charawodzie z prypieŭkami, tady, — jak Ukraincy i Rasiejcy majuć nachił tancawać paasobku. Čym starejšy biełaruski taniec, tym jon balej zbližany da charawodu, abo nawat da prostaj tawaryskaj hulni z piajańniem.

Tancy naahuł dajuć karyść fizyčnuju i wychawaŭčuju. Z boku fizyčnaha jany jość, chacia nia ŭsie, himnastykaj noh, wykonywanaj pad tacht muzyki, a hetym samym wyryblajučaj rytm. Z boku wychawaŭčaha — tancujučy musić paddawacca peŭnym pryniatym zwyčajam, wučycca džentelmenstwa i naahuł musić zachowywać tawaryskija kulturnyja zwyčai. Tut jość mahčymaść spatkacca i pryzwaita biasiedawać z kachajučaj i kachanaj asobaj, z jakoj moža ŭ inšych abstawinach nielha było-b spatykacca, abo nie wypadała-b. Aprača hetaha kožny taniec možna zaličyć da tawaryskaje hulni, dajučaj karyść, jak naahuł hulnia, z boku wychawaŭča-hramadzkaha.

Da biełaruskich narodnych tancaŭ i charawodaŭ zaličajucca: *wierabiej*, *jaščur*, *karalewič*, *padušačka*, *šastok*, *mak*, *ciareška*, *husačok*, *miacielica*, *łučynica*, *žurawiel*, *kasar*, *čyžyk*, *hapak*, *taŭkačyki*, *trasucha*, *ziaziula*, *nožnicy*, *juračka*, *lawonicha* i biełaruski šlachocki taniec *kadryl*.

Bolšaja čašć wyžskazanych tancaŭ mahła-b być nazwanaj taksama charawodami, abo lepš charawoda-tancami, a nawat bolš-mienš sprawiadliwa možna-b było nazwać — tawaryskimi hulniami z piajańniem. Ja zaličaju ich usich da tancaŭ, adciemliwajučy, što niekatoryja z ich jość tancami ŭ poŭnym značeńni hetaha słowa, a niekatoryja — charawoda-tancami.

W i e r a b i e j. Dziaŭčaty stanawiacca ŭ koła i biarucca za ruki. Pasiarod koła ŭwachodzić chłapiec — „wierabiej“. Tady ŭsie trymajučysia za ruki chodziać u tacht muzyki i piajuć:

„Jak pajšoŭ wierabiej pa šumietničku,
Sabiraŭ, sabiraŭ ŭsiu siamiejačku.
Mała nas, mała nas na piečy na chlebie!“

Tut wierabiej nazywaje, kaho sabie wybraŭ. Dziaŭčaty piajuć dalej:

„Jašče mnie, jašče mnie — Alonačku treba!“

Iznoŭ piajuć ad pačatku, pakul wirabiej nie źbiare da siabie bolšuju čašć dziaŭčat. Tady tyja, što zastalisia niawybranymi, kruciacca ŭ druhi bok i piajuć: „Jak pašoŭ wierabiej pa šumietničku, raskidaŭ, raźbiwaŭ usiu siamiejačku, mnoha nas, mnoha nas na piečy na chlebie!“ Tut taksama wierabiej nazywaje tuju z dziaŭčat, jakuju choča addać, a jany piajuć: „Užo mnie, užo mnie Hanulki nia treba“.

Piajuć iznoŭ hetak dalej, až pakul wierabiej nie addaść usich, kaho raniej wybraŭ i h. d.

*) Ab hetym kažuć malunki na staradaŭnych hreckich pasudžinach, tworčaść Łukijana i Athenazora, žywučych u epoce rymskaha carstwa i inš.

dahawor padpisany. Dnia 29 minułaha miesiaca ŭ Berlinie padpisany litoŭska-niamiecki handlowy dahawor. Dahawor padpisali: staršynia niamieckaj delehacyi Eisenlehr i pasoł litoŭski Sidzikaŭskas. Heny dahawor maje wialikaje značeńnie haspadarčaje i palityčnaje.

Z Polščy.

Zabastoŭki. Paśla zabastoŭki ŭ Łodzi, zabastawali partowyja rabotniki ŭ Gdyni. Sproby likwidacyi zabastoŭki z učaściem pradstaŭnikoŭ uradu nie dali pažadanych wynikaŭ.

Źjezd abšarnikaŭ z biełaruska-litoŭskich ziamiel adbyŭsia ŭ Waršawie ŭ minułym tydni. Na hety źjezd źjechałasia mnoha abšarnikaŭ, prybyŭ tak-ža i ministar Niezabitoŭski, katory ŭ źjeździe biare ŭdzieł, jak senatar i abšarnik Biełaruska-Litoŭskich ziamiel. Na hetym źjeździe pany abšarniki abhawarywali sprawu ciažaru samaŭradawych padatkaŭ. Najbolš im nie padabajecca šarwark, jakoha, jak wiedajem, dasiul pany abšarniki amal susim nia znali, a za ich i siabie hety ciažar musili niaści na swaich plačach sialanie. Ciapier-ža hety nieabchodny ŭ žyćci samaŭradawaj haspadarki šarwark razłožany na raŭnie jak sialanam, tak i abšarnikam. Dyk panom abšarnikam i nie padabajecca i jany šukajuć sposabu, kab hety šarwarkowy ciažar jakkolwiek z swaich pleč skinuć. Kali-b udałosia im wykrucicca ad šarwarkawaj pawinnaści, to našy darohi i masty, naležačyja da samaŭradaŭ, pawinny i nadalej astawacca ŭ takim stanie, u jakim jany jość, abo hety ciažar šarwarkawaj pawinnaści zwaliŭsia-b całkom na plečy sialanstwa.

Z zahranicy.

Niamieččyna paśla suświetnaj wajny wersalskim dahaworam była jak byccam adsunuta ŭ kut eŭropejskaj palityki, i pieramožcy dumali biez jaje kirawać žyćciom u palitycy Eŭropy. Tymčasam praktyčnaje žyćcio pakazała, što biez Niamieččyny Eŭropie, asabliwa pieramožcam Francyi i Anhlii, nie zdabrawać. Ciapier Francyja i Anhlija, što dalej to bolš, pačynajuć prychilacca da Niamieččyny, ale Niamieččyna pakul-što nia wielmi prychilajecca da ich—niadaŭnych swaich worahaŭ. Hetyja dźwie najsilniejšyja dziaržawy Eŭropy stracili łasku ŭ Amerycy swaim marskim dahaworam i chočuć kanieśna ŭwajšci ŭ supałku z Niamieččynaj, bo dobra wiedajuć, što konkurencyi z Amerykaj nawat u dźwioch nia wydziaržać, a da taho majuć strach za swaje kalonii. Treba wiedać, što žyćcio Francyi i Anhlii biez kalonijaŭ było-b nia wielmi ważnaje, bo tam jany majuć rynki zbytu swaich tawaraŭ i adtul dastajuć syr'jo. A kali-b Ameryka razbudawała swaju flotu adpawiedna da swajho kapitału, — to jany prapali-b. Adziny ratunak dla siabie bačać henyja dźwie pryjacielki ŭ supałcy z Niamieččynaj znajučy, što majučy za saboj niamieckuju techniku—nie bajalisia-b całaha świetu. Kab choć krychu padabacca Niemcam, anhielskija i francuskija palityki zahawaryli ab aswabadžeńni z pad akupacyi Nadrenii, ab źmienšańni Niemcam rataŭ spłaty kantrybucyi.

I tak patrochu Niamieččyna wyrastaje ŭ siłu.

U Karaleŭcu (Kenigsbergu) ad dnia 3 listapada siol. h. adbywajucca pierahawory miž Litwoj i Polščaj. Delehacyi abiedźwiuch dziaržawaŭ tałkujuć usio ab tych-ža samych sprawach, ab jakich hawaryli wiasnoj tam-ža — ŭ Kienigsbergu — ŭ Waršawie i Koŭnie. Pakulšto sprawa ŭpierad nie pasoŭwajecca i trudna spadziawacca, kab pamysna končylisia i hetyja pierahawory.

U Francyi ŭ mieście Piensi adbyłosia światkawańnie z pryčyny adkryćcia pamiatnika ŭ česć b. prem'jera Komba. Henaje świata adbyłosia nie paświatočnamu, bo ŭ hety dzień na wulicach miesta paliłasia ludzkaja kroŭ. Komb byŭ wialikim woraham staronnikaŭ rojalistaŭ (prychilnikaŭ manarchii). Ciapier świata heta wykarystali jany, protestujučy prociŭ budowy Kombu pamiatnika. Hrupa maładych ludziej, byccam chočučy złažyć wianok, prybliziłasia da pamiatnika. Toj, katory nios wianok, zamiest złažyć jaho, wyniaŭ małatok i z usiej siły ŭdaryŭ im pa statui Komba. Miž hetaj hrupaj maładych ludziej i žandarmeryjaj pačałasia bojka, padčas jakoj 1 zabity i 3 ranienych. Aryštawana 30 asob.

U S. S. R. R., jak my ŭžo pawiedamlali, u komunistyčnaj partyi zarysawaŭsia nie nažarty opozycyjny kirunak prociŭ radykalizmu Stalina. Zahraničnyja hazety pišuć, što da prahramy opozycyjnaha kirunku prychilna adnosiacca masy biezpartyjnyja i što opozycyja heta damahajecca swabody druku i arhanizacyi, a tak-ža wolnaści wybaraŭ u sawiety.

Kroŭ i ruina ŭ Lwowie.

Pad takim zahałoŭkam Ukrainskaja hazeta „Нова Зоря" ŭ Nr. 85, apisywajučy światkawańnie 1 listapada, u česć palehłych Ukraincaŭ za abaronu Lwowa ŭ 1918 h. padaje woś takija wiestki ab krywawych zabureńniach u Lwowie:

„**Krywawy boj.** Kala 7 hadz. wieč. z Katedry św. Jura (hdzie adbywałasia panichida-Red)—pačali wychodzić masy narodu i jšci ŭ kirunku Horodeckaj wulicy Tady konnaja palicyja napiorła na narod. Pačulisia strely i pačałasia strašnaja panika. U natoŭpie i sumatosie kryčali pierapužanyja dzieci i žančyny, padali ranienyja strełam i dratawańniem końmi ludzi. Jość mnoha ranienych, miž imi i palicyjanty.

Razhrom ukrainskich instytucyjaŭ. Jašče ad ranicy chadzili čutki ab źniewažeńni polskich pamiatnikaŭ u Persenkoŭcy pad Lwowam i ŭ Rohatynie, ab wywiašeńni ŭkrainskich žoŭta-sinich ściahoŭ na Wysokim Zamku i ŭniwersytecie ŭ Lwowie i ab abureńni Palakaŭ. Wiečaram u tym samym časie, kali liłasia kroŭ kala św. Juraha, rušyła wialikaja masa polskich demonstrantaŭ u kirunku Rynku i Ruskaj wulicy, dzie mieścicca najbolš ukrainskich instytucyjaŭ. Tut nastupiła strašnaje źniščeńnie. Wokny, darahija mašyny ŭ drukarniach „Дло" i „Ставропігії", wartaści dziesiatki tysiač dalaraŭ, razhromleny, pieraplotnia „Просьвіті" źniščana. Tam byli i wydawiectwy, jašče nia končanyja adbitki „Новоñ З рі", jakija ŭ značnaj miery tak-ža wykinuty na wulicu, paniščany i pamiašany. Amal niama instytucyi ŭwa ŭsiej wakolicy miesta, jakaja-b nie paciarpieła strat. Ale i ŭ inšych wakolicach miesta jość wialikija straty, prykł. naš Маслосоюз" strašenna źniščany.

U prywatnych ukrainskich pamieškańniach takža pawybiwany wokny, pry čym pierapužany dzieci i chworyja žančyny.

Razhromščyki pa wysokich drabinach łazili ŭ ŭkrainskija kamianicy. Na Ruskaj wul. dwojčy panaŭlalisia razhromy.

Krywawyja padziei kala našaha Akad. Domu. Z padziejaŭ najbolš trahičnyja adbylisia kala ŭkrainskaha Akad. Domu pry wul. Supinskaha. Na hety Dom źwiarnułasia hałoŭnaja ataka demonstrantaŭ i tut dajšło da hustoj stralaniny, siarod jakoj pała mnoha ranienych, miž imi polskija studenty i palicyjanty. Paśla palicyja prawiała rewizii i aryšty u Akad. Domie".

Ranienych naličwaje „Нова Зора" kala 30 asob.

Fr. Hryškiewič.

Rečka.

Nad rečkaju pawisła chmaraju imhła
I rečka ŭ imhle płyła, uściaž płyła.

Nahnułaś u imhle nad rečkaj traścina
I zdawałasia zdalok, što rečki ŭžo [niama.

Widnieŭsia ŭ-šyr i ŭ-doŭž abniaty [chmaraj łuh
I čuć było z imhły zynčeńnie wodnych [much.

I kožnaj nočy łysy miesiac čuŭ adtul
Žywoje słoŭca rečki: bul, bul, bul, bul.

Na nieba Sonca-Žar kameta prypłyła;
Nad rečkaju zradzieła nočnaja imhła.

I wietryk absušyŭ nawokał uwieś łuh,
Zahinuła u im zynčeńnie čornych [much...

A zrańnia doždžyk liŭ i rečka z [bierahoŭ
Lije, lije j lije da łuhawych krajoŭ.

I čuje Sonca-Žar hramowy homan stul,
Zahawaryŭ ŭwieś łuh: bul, bul, bul, bul.

1928 h.

J a š č u r. Dziaŭčaty stanowiacca ŭ koła i ŭziaŭšysia za ruki chodziać pad tacht muzyki nawokał stajačaha, abo siadziačaha chłapca i piajuć:

„Staić (abo siadzić), staić jaščur,
— ładu, ładu!
U arechawym kuście,
— ładu, ładu!
Wočkami pluščyć,
— ładu, ładu!
Parošy točyć,
— ładu, ładu!
Žanicca choča,
— ładu, ładu!
Biary sabie dzieŭku,
— ładu, ładu!
Biary sabie jaščur,
— ładu, ładu!
Oj - ža biełu ruku,
— ładu, ładu!
Za miedziany palec,
— ładu, ładu!
Za załaty pierścień,
— ładu, ładu!

Pry hetym chłapiec, siadziačy ŭ kole, chapaje ŭ adnej z dziaŭčat chustku. Piajuć ad pačatku. Chustka zrywajecca ad druhoj dziaŭčyny, pawodle wybaru jaščura i h. d. Kali ŭsie chustki buduć zabrany jaščuram, — dziaŭčaty piajuć:

„Panok, panok, addaj wianok!
Ja nožki paznabiła, jak za wianočkam chadziła,
ja swaje ručki pakałoła, jak na wianočak kraski rwała;
ad mamački chawałasia,
ad tatački tulałasia"!

Jaščur śpiawaje:

„Ja twaim wiankom žar zahrabaŭ,
chatu zamiataŭ,
komin zatykaŭ"!

I addaje pry hetym katoraj - niebudź chustku. Dziaŭčaty pačynajuć piajać iznoŭ, pakul kožnaja nie dastanie nazad swaju chustku.

K a r a l e w i č. Dzaŭčaty stanowiacca ŭ koła. U siaredzinie koła stanowicca „karalewič", pierawažna dziaŭčyna z šapkaj u ruce. Nawokał karalewiča dziaŭčaty chodziać pad muzyku i piajuć:

„Caroŭ syn, karalewič,
pry horadzie chodzić,
pry horadzie chodzić,
šapku ŭ rukach nosić.
A šapačku nosić,
niawiest wyhladaje —
caroŭ syn, karalewič,
stupaj siudy ŭ horad!
Stupaj siudy ŭ horad,
miłaj pakłanisia;
miłaj pakłanisia,
z miłaj abnimisia,
z miłaj pacałujsia!"

Pry hetym dziaŭčyna, stajaŭšaja ŭ kole, wybiraje sabie kaho-niebudź z koła i całuje. Pacaławanaja biare šapku i jdzie ŭ koła i h. d.

P a d u š a č k a. Chłopcy i dziaŭčaty stanowiacca ŭ koła, pabraŭšysia za ruki. Adnaho, abo adnu stawiać pasiarod koła i chodziačy piajuć u tacht muzyki:

Padušački, padušački,
dy ŭsie puchawyja,
małodački, małodački,
dy ŭsie maładyja;
kaho lublu, kaho lublu,
taho pacałuju,
puchowuju padušačku
tamu padaruju".

Prapiajaŭšy heta, toj, jaki staić u siaredzinie, kłaniajecca kamu-niebudź z koła i hety stanowicca tady ŭ siaredzinu, a pieršy idzie ŭ koła i h. d.

Š a s t o k. Dziaŭčaty stanowiacca ŭ koła, trymajučysia za ruki. Adna z ich wychodzić u siaredzinu koła, chodzić tam i piaje:

„Šešć dzion małaciła,
šastok zarabiła;
sama sabie dziwawała,
što tak mała zarablała".

Prapiajaŭšy heta, jana, a za jeju i ŭsie dziaŭčaty – piajuć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry hetym, stajaŭšaja ŭ siaredzinie koła pačynaje pierakručywacca cieraz ruki z tymi, što stajać u kole. Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca idzie druhaja i taksama piaje:

„Šešć dzion małaciła i h. d.

M a k. Usie stanowiacca ŭ koła, biaručysia za ruki, a adzin uwachodzić u siaredzinu koła. Nawokał jaho ŭsie trymajučysia za ruki chodziać i piajuć:

„A pasieju ja mak
dy na dalinie,
a wy-ž, maje makawački,
załatyja hałowački,
stańcie ŭ rad, —
jak mak"!

Paśla zatrymoŭwajucca i pytajucca ŭ taho, što ŭ kole: „Ty haraŭ na mak"? — „Haraŭ"! — Tady iznoŭ chodziać u koła i piajuć toje - samaje, što raniej piajali. Skončyŭšy, zwaračywajucca z inšymi pytańniami, i piajuć:

„A pasieju ja mak i h. d.

Z i a z i u l a. Stanawiacca ŭ koła trymajučysia za ruki. Dziaŭčyna — „ziaziula" pierabiahaje pad ruki kožnamu ŭ kole, a jaje pry hetym adzin z chłapcoŭ łowić. Usie inšyja trymajučysia za ruki chodziać u koła ŭ tacht muzyki. Kali chłapiec złowić ziaziulu, dyk na jaje miesca jdzie druhaja ziaziula i druhi chłapiec, a pieršyja stanowiacca ŭ koła i h. d.

N o ž n i c y. Kładucca na ziamli dźwie pałki na-kryž. Para tancujučych pad tacht muzyki chodzić, abo pieraskakiwaje miž pałožanymi pałkami, tak, kab nie čapać ich nahami.

T r a s u c h a. Heta jość polka, jakuju Biełarusy jnakš tancujuć, imienna nia tak žywa, jak Palaki, a bolš pawažna i spakojna. Pry hetym achwotna śpiawajucca roznyja prypieŭki.

J u r a č k a. Tancujučyja stanawiacca para za paraj, a adzin, jaki nia maje pary i nazywajecca „Jurkaj", stanawicca na-suproć usich, twaram da ich. Paśla pad tacht muzyki tancujuć u koła para za paraj, a Jurka, źwiernieny twaram da tancujučych, wiadzie taniec. Kali Jurka chlaśnie ŭ dałoni, dziaŭčyna pieršaje pary jdzie da jaho, a dziaŭčyna druhoje pary jdzie da chłapca, što byŭ u pieršaj pary i h. d. — tak, što toj, jaki byŭ astatniaj paraj, zastajecca biez dziaŭčyny i jość Jurkaj. Jon taksama, jak pieršy, wiadzie taniec i kali chlaśnie ŭ dałoni, dyk pary mianiajucca i astatni stanawicca Jurkaj i h. d.

Paśla, na znak Jurki, tancujučyja robiać koła, stojačy para za paraj. Jurka tady jošć ŭ siaredzinie koła. Na jaho plečy i haławu kładuć dziaŭčaty, a paśla i chłapcy ruki i pad tacht muzyki chodziać, trymajučy ruki na haławie, abo plačach Jurki; pry hetym piajuć:

DA NAS PIŠUĆ.

DŹWIE SCENY.

Miadźwiedzičy, Baranawickaha pawietu. U niadzielu 21 kastryčnika siol. h. była zładžana biełaruskaja wiečaryna ŭ wioscy Rusinawičach u paŭšechnaj škole. Byli pastaŭleny p'jesy: „Čort i Baba“ i „Boty“. Hrała hetyja p'jesy Rusinaŭskaja moładź. Adyhrali wielmi pryhoža. Na hetuju wiečarynu byŭ zaprošany i ja. U kancy pradstaŭleńnia prysutnyja paprasili mianie, kab ja skazaŭ niekalki biełaruskich wieršaŭ. Ja zhadziŭsia i wystupiŭšy na scenu dawaj hawaryć, až tut raptam wyskačyŭ kiraŭnik školy — i da mianie — „ty czego tutaj przyszedłeś chamie, bolszewiku! — wynoś się zaraz, kto ty taki i skąd“ — a ja jamu i hawaru, što ja z wioski, sialanskaha haspadara syn, katory žywie pad sałamianaj strachoj. Jak ja jamu heta skazaŭ, raptam jon zhinuŭ, a ja dawaj dalej hawaryć biełaruski wierš. Pašla niekalki chwilin prychodziać kiraŭnik z swaimi padručnikami (što za harełku jamu słužać!) i paprasili mianie wyjšci. Ja pahladzieŭ, što budzie kiepska— i pašoŭ. — Zaproh swajho hniadoha i pajechaŭ u swaju darohu.

Pa darozie pacikawiŭsia zajechać u wiosku Žarskija, Miadźwiedzickaj hm., dzie było wiasielle, pahutaryć z sialanami i skazać im sa dwa wieršy pabiełarusku. Pryjechaŭ, — zachodžu ŭ chatu, dzie hrała muzyka. Baču, — a tam usie, jak adzin, p'janyja i b'jucca adzin z druhim. Ja pahladzieŭ, padziwiŭsia, što paludzku nia hulajuć, jak heta bywała našyja dziady hulali, zawiarnuŭsia i pajechaŭ damoŭ.

Ech, škada ciabie wioska Žarskija, što ty hinieš u ciemnacie. Škada ciabie Žarskaja moładź, što ty prapadaješ kožnuju niadzielu ŭ hetaj harełicy. — Zamiani ty, darahaja moładź, harełku na hazetu i knižku, a jany ciabie wywiaduć z hetaj ciemry!

J. S.

NAŠA ŚWIEDAMAŚĆ.

w. Prudniki-Jamki, Pastaŭskaha pawietu. U našych wakolicach biełaruskaja nacyjanalnaja świedamaść šyrycca nie pamału. Uzhadawalnicaj biełaruskaj świedamaści źjaŭlajecca ŭ nas rodnaja hazeta „Biełaruskaja Krynica“. Katoryja jaje čytajuć — susim inakš dumajuć i pastupajuć ad tych, katoryja nia čytajuć. Jak prykład pastaŭlu moładź wiosak *Pućkoŭ i Dziamiešoŭ* u paraŭnańni z moładziaj našaj wioski.

Pućkaŭskaja i Dziemiašoŭskaja moładź, jakaja lanujučysia čytać rodnuju hazetu, zajmajecca tym tolki, što wiadzie niejkuju durnuju wajnu adnych procił druhich — heta znača Pućkaŭskaja procił Dziemiašoŭskaje i nadwarot Na što heta i čamu tak jość? — bo panuje ciemra! Naša moładź susim užo jnakš umieje siabie wiaści, bo čytaje hazety rodnyja, a pračytaŭšy wiadzie miž saboj paważniejšyja hutarki ab tym, što ŭ hazecie napisana. Dyk hodzi čamiareć u ciemry! Para kinuć durnyja nachiły, treba ŭziać lepš u ruki rodnuju hazetu, a jana nam pakaža światlejšy šlach.

Tutejšy.

„KULTURA“ ASADNIKAŬ.

Dwareckaja hmina — heta najbiadniejšaja z usich hmin Nawahradčyny. Ziamla — adnyja piaski. Jak pawieje krychu silniej wiecier, dyk piasok padymajecca, jak zimoj miacielicaj śnieh. U dwaroch Miendzyhuna i Zosiŭ--ziamla dobraja,i razdanaja polskim wajskowym asadnikam. Dwary hetyja raźbityja na chutary pa 18—20 hektaraŭ. Asadniki na swaich nadziełach zawiali swaju, jak jany kažuć, „zachodniuju kulturu“.

Jak tolki nažnuć žyta, abo nakapajuć bulby, wiazuć čym chutčej da Žydoŭ i pradajuć. Tady — hulaj duša! — kožny dzień u Matusewičawaj karčmie papiwajuć na 45% abo j lepšuju.

Dastali jany drewa na budoŭlu, ale zaraz-ža jaho „spuścili“, bo kažuć — daloka wazić nie apłačywajecca — na ŭsio musić być wyrachawańnie, a chaty sabie pabudawali z starych čatyrochcalowych doščak, wybranych z naścilu darohi, pa jakich Niemcy jeździli sa dwa hady i našy sialanie hadoŭ z piatok. Hetyja swaje kletki-chaty abmazali hlinaj. Doždž hetuju hlinu abmyŭ i ŭ chatach—choć waŭkoŭ haniaj.

Panabirali hetyja siejbity „zachodniaj kultury“ roznych i ŭsiudy pažyčak: — biezzwarotnych, u Banku Rolnym, u Kasie Stefčyka ŭ Nawajelni, a wypłačywać musić i nia dumajuć, bo dajšło da pradažy z licytacyi ichniaj „kulturnaj“ majemaści. Na dzień 3.X siol. h. była wyznačana licytacyja na majemaść asadnikaŭ: Kubickaha, Kleca, Alšeŭskaha, Stanka i inš. U asadnika Kubickaha pradali karowu, a inšyja ŭprasilisia kab pačakali.

Naš sielanin siedziačy na 3, abo 2 dziesiacinach piasku i to niejak, choć nia tak užo pa „kulturnamu“, ale siak tak pražywaje, tady, kali hetyja „kulturniki“, majučy adpawiedny kusok dobraj ziamli, da hetaha ŭsialakija pažyčki i drewa na budoŭlu — siadziać u chatach-kletkach, a za daŭhi pradajuć im z licytacyi karowy. Słušna našy sialanie kažuć: kab nam hetaja ziamla, — było-b chleba dla nas i dla druhich.

Dyk wot jakaja asadnickaja „kultura“!

J. Š.

Z kraju.

Pažar na wioscy. U wioscy Kirele, Lidzkaha pawietu, 1-ha h. m. z niawiedamych pryčyn paŭstaŭ pažar, u wyniku čaho zhareła 8 wiaskowych haspadarak. Ahulnyja škody naličajucca na 40.000 zł.

Zawaliłasia stalawańnie. U wioscy Bakaniški kala Wižaju ŭ chacie wiaskowaha haspadara padčas wiačery zawaliłasia stalawańnie, jakoje prydušyła žonku i syna. Syn u chutkim času pamior, žonki zdaroŭje taksama bieznadziejnaje.

Pakinuli biaz pracy. Apošnimi dniami Dyrekcyja Nowa-Werkaŭskaj fabryki papiery z pryčyny ciažkich ekanamičnych warunkaŭ zwolniła 100 rabotnikaŭ.

Zwyradniełyja dziaćki. Niadaŭna ŭ Wałožynskim paw., u wioscy Zaleśsi, zdaryŭsia strašny wypadak. Udawa Dzienisiuk henaje wioski wyšła na pole pracawać, pakidajučy ŭ chacie 4-ch dziaciej, padrostkaŭ. Kali jana wiarnułasia da chaty, — dziaciej nie znašła doma, tolki paźniej znašła ich wisieŭšych na strasie nia žywymi. Pašla śledstwa akazałasia, što dzieci byli pawiešany dwuma bratami niabośčyka muža, katoryja chočučy zaŭładać ziamloj udawy — takim sposabam pazbawili žyćcia jaje dziaciej. Ciapier hetyja „dziaćki“ siadziać u wastrozie.

Sumnyja wyniki wybuchu harmatniaj kuli. Na poli, kala wioski Zanaroču, hminy Kabylnik, u minułym tydni, z niawiedamych pryčyn, razarwałasia harmatniaja kula. Askołkami kuli ciažka ranieny dwa pastuchi, a 10 štuk bydła zabita.

Kožny sumlenny čytač uważaje za swoj abawiazak akuratna prysyłać należnyja za hazetu hrošy.

Z Wilni.

Źjezd litoŭskich wučycialoŭ. 1 i 2 listapada siol. h. adbyŭsia źjezd litoŭskich wučycialoŭ sklikany T-wam „Rytas“. Na hety źjezd prybyło 70 čaławiek z prawincyi. Na źjezdzie wyjawiłasia, što litoŭskija škoły raźwiwajucca duža ciažka z pryčyny rožnaha rodu pieraškod, staŭlenych polskimi ŭładami.

Litoŭskaje Nawukowaje T-wa 4 hetaha miesiaca adbyła naradu, na jakoj najważniejšym pytańniem była sprawa pamiatnika D-ra Basanowiča. Sabrańnie pastanawiła bolš žywa źbirać achwiary siarod hramadzianstwa, kab chutčej možna było prystupić da budowy pamiatnika litoŭskamu patryarchu.

Pratest Litoŭskaha kamitetu. 30-X siol. h. Litoŭski Nacyjanalny Kamitet na swaim pasiedžańni śćwierdziŭšy, što kryŭdy zroblenyja litoŭskamu hramadzianstwu ŭ letašnim hodzie dahetul nie napraŭleny, bo dahetul polskija ŭłady nie dali dazwołu na adkryćcie začynienaj Wučycielskaj Seminaryi T-wa „Rytas“. ani tak-ža 47 škoł narodnych, pastanawiŭ dziela hetaha zapratestawać i žadać adkryćcia ŭsich litoŭskich škoł.

Biezraboćcie jznoŭ pawialičwajecca. Pawodle apošnich padličeńniaŭ biezraboćcie ŭ Wilni jznoŭ pawialičyłasia na 80 čał. Ahulny lik biezrabotnych 2382.

Damahajucca padbaŭki. Pracaŭniki lesapiłkaŭ zapatrabawali ad haspadaroŭ padbaŭki na 20 proc z pahrozaj zatrymańnia pracy ŭ wypadku niaprychilnaści da ichnaha damahańnia.

Wilejšysowa wyjechała ŭ Ameryku. Wiedamaja šyroka ŭ Wilni swaim patryatyzmam Litwinka p. Amila Wilejšysowa niadaŭna pakinuła Wilniu i wyjechała ŭ Ameryku źbirać achwiary na litoŭskija praświetnyja sprawy. Biaručy pad uwahu paważny wiek hetaje asoby — treba adznačyć, što padobnyja čyny sapraŭdy warty dziwa!

Ach ty Juračka,
čom nia ženišsia?
Prydzie zimačka,
dzie padzienieśsia?

Pašla pary kruciacca na miejscy i tancujuć ad pačatku, abo robiać jašče niekalki fihur pierad hetym.

Ławonicha. Hety taniec jość najlepšym narodnym biełaruskim tancam. Usie świadomyja Biełarusy ŭmiejuć tancawać Ławonichu, jakaja jość pryhožym i aryhinalnym tancam i nia ŭstupaje miesca narodnym tancam inšych narodaŭ. Tut jość šmat roznych fihuraŭ, — pryhožych i karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia.

Nia budu apisywać tut, jak tancujecca Ławonicha, bo heta kožny biełaruski intelihient bačyŭ, a z apisu ŭsio-roŭna toj, chto hetaha tanca nia bačyŭ, nia budzie mieć poŭnaha ab im wobrazu, bo Ławonicha maje šmat fihuraŭ i kambinacyjnych aryhinalnych ruchaŭ.

Kadrel. Hety taniec taksama pryhožy i maje šmat fihur. Jon bolš raspaŭsiudžany miž šlachtaj i žycharami miest, jak pasiarod sialanstwa.

Zababony, wierawańni.

Fizyčnaje wychawańnie ŭ Biełarusaŭ papaŭniałasia jašče roznymi zwyčajami i zababonami, nia raz byccam adumysłowa wydumanymi dziela himnastyčnaje, abo hyhijeničnaje mety. Naprykład: pašla kupańnia, dzieci, — kab sahrecca — skačuć na adnej nazie i piajuć: „Kaleka, kaleka, sahrej čaławieka! Kali nie sahreješ, sama akaleješ“.

Jak bačym, dyk skakańnie pašla kupańnia karysna jak himnastyka i jak srodak razhrawajučy pašla kupańnia ŭ chałodnaj wadzie. Druhi prykład: kali doždžu doŭha niama, dyk dzieci skačuć, na adnej nazie i piajuć: „doždžyk, doždžyk prypuści, my pajedziem u kusty, Bohu malicca, Chrystu pakłanicca“! A kab pierastaŭ doždž, dyk skačučy piajuć: „doždžyk, doždžyk pierastań, my pajedziem na Jardan, Bohu malicca, Chrystu pakłanicca“.

Prykład, dzie zababon zmušaje Biełarusa hartawacca da chaładu: kab koni nie rabili letam škody, treba pierad Kaladami ŭ časie Kučci wyjšci ŭ sad bosamu,—tamu, chto budzie paświć kaniej,—i ŭ sadzie sputać niekalki drewaŭ. Jak wiedama, prabyć bosamu ŭ sadzie wiečaram na Kalady stolki času, kab mahčy „sputać“ niekalki drewaŭ, nia kožnamu niezahartawanamu biez chwaroby ŭdasca.

Prykład, dzie zababony zmušajuć da zachawańnia hyhijeny: stoł na nač treba nakrywać, padłohu na nač treba zamiatać, kab aniełu chranicielu ŭ nočy było čysta chadzić. Wadzianku (pasuda na wadu) i inšyja pasudy treba na nač nakrywać, kab čerci tam nie zabralisia.

Chleb treba zaŭsiody trymać na stale nakrytym, inakš haspadar źbiadnieje. Čužoj łyžkaj nielha jeści, bo pasważyśsia z tym, čyja łyžka. Nažom nielha jeść: budzieš złym. Pasudu treba myć u wadzie, a nie akačywać tolki wadoju, i ŭ kožnym wypadku treba wycirać na sucha, inakš, budzie chwareć siam'ja.

Ci-ž nie karysnyja i razumnyja z boku hyhijeničnaha zababony? Saŭsim byccam lekarskija rady.

Aprača roznych hulniaŭ, ihraŭ, sportaŭ i roznych karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia zwyčajaŭ i wierawańniaŭ, Biełarusa wyrablali fizyčna i zahartowywali da ŭsialakich niawyhodaŭ, abstawiny jaho žyćcia. Užo na chreśbinach babka i ŭsie prysutnyja žadajuć nowarodžanamu „być zdarowym i mocnym, jak wada“, jak heta naprykład, robicca ŭ uschodnich pawietach Biełarusi: babka naliwaje ŭ misku wady, nasypaje tudy aŭsa i naciraje im pa twary dziciaci, kažučy: „daj-ža, Boža, kab ty byŭ (była) mocny, jak wada, bahaty, jak ziamla, wiasioły, jak pčała, a pryhožy, jak wiasna“.

Abo znoŭ u druhich pawietach—babka pryhrom kaža: „Budź bahat, jak wosień, pryhož, jak wiasna, a mocny, jak daroha“.

Nowarodžanamu ŭsie žadajuć jaknajlepšaha, ale redka kali jamu dajuć chacia aby-jakija wyhady. Matka-Biełaruska sialanka, jakaja časam wydała bolš dwaccaci dziaciej, lepš dahladaje ich tolki ŭ pieršyja miesiacy, pašla, — kali dzicia čuć samo chodzić, — matka što-raz to mienš im zajmajecca, bo nia maje na heta času. Dziciania, ci zimoj, ci letam, aprača saročki, redka kali maje na sabie što inšaje. U takoj wopratcy chodzić, a mo' nawat jašče tolki poŭzaje pa padłozie, abo pa hołaj ziamli, jak heta jašče časta jość u biełaruskaj chacie. Hetkim sposabam dzicia zmałku hartujecca da chaładu, hoładu i rožnych nia wyhadaŭ.

Kali chłapiec maje kala 7-mi hadoŭ, jon tady užo pačynaje bolš pilnawacca bački, čymsia matki, pryhladajučysia da bačkaŭskaje pracy. Kali 10-12 hadoŭ žyćcia — chłapiec pačynaje paświć žywiołu, biehajučy pry hetym z kumpanami i addajučysia razam z imi roznym tawaryskim hulniam i ihram. Hetkim sposabam zmałku wyrablaje swaju siłu, łoŭkaść i hartujecca da ŭsiaho.

Kala 14 hadoŭ žyćcia, dzie niama rabočych sił, chłapiec pačynaje ŭžo baranawać, arać i naahuł rabić mužčynskija raboty. Addajučysia zmałku rožnym fizyčnym pracam, ahułam biaručy biełaruski chłapiec wyrablajecca fizyčna dobra. Adnak nabywaje pry hetym šmat čaho i ad'jemnaha dla swajho arhanizmu. Naprykład: ad arańnia zmałku sachoj, abo nizkim płuham, araty nabiraje trochi pachiłaje postaci. Heta časam ujemna ŭpływaje na hrudnuju kletku, a hetym samym i na łohkija.

Časam, ad samaje maładaści, znachodziačysia ŭ drennych mater'jalnych abstawinach, Biełarus jość tak zahartawany, što inšy ŭ tych samych abstawinach nia moh-by wytrywać.

I sapraŭdy, Biełarusy jość da ŭsiaho zahartawany. Biednaść i abstawiny žyćcia pryzwyčaili ich pieranasić hoład, choład i ŭsiakija złybiady.

Nia treba biełaruskaj moładzi zmušać da roznych tawaryskich hulniaŭ i ihraŭ. Jana, idučy za instynktoŭnaj patrebaj, karystaje z kožnaje chwiliny, kab addacca rožnym ruchawym hulniam i ihram.

Adnosna školnaje moładzi, dyk tut treba systematyčnaha fizyčnaha wychawańnia.

(D. b.)

Abawiazkam kožnaha świedamaha čytača „Biel. Krynicy“ jość uważna čytać samomu i druhich zachwočywać da čytańnia swaju rodnuju hazetu.

Redaktar Jan Paźniak. Biel. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič.